

Sygn. akt II UK 667/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku B. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
z udziałem zainteresowanych: E. B. , K. B. , J. B. Z. , A. C., K. K. , A. K., K. K. W.,
J. Ł., A. M. , M. M. , M. N., L. N. i K. P. E.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 października 2016 r.,
skarg kasacyjnych wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2015 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację płatnika składek B. F., prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą - Szkołę Języków Obcych L. z siedzibą w T., od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 10 lipca 2014 r., oddalającego odwołanie płatnika składek od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 23 stycznia 2012 r., stwierdzających, że zainteresowani: E. B., K. B., J. B. Z., A. C., K. K., A. K., K. K. W., J. Ł., A. M., M. M., M. N., L. N. i K. P. E., wykonywali na rzecz płatnika pracę na podstawie umowy o świadczenie usług i z tego tytułu we wskazanych w decyzjach okresach podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu (w

wypadku K. K., L. N., A. M. i K. B.), bądź tylko ubezpieczeniu zdrowotnemu, w wypadku E. B., J. B. Z., A. C., A. K., K. K. W., J. Ł., M. M., M. N. i K. P. E., mających w chwili wykonywania umów inny tytuł do ubezpieczenia (zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w szkołach publicznych z podstawą wymiaru składek wyższą od wynagrodzenia minimalnego). Zaskarżonymi decyzjami organ rentowy ustalił także wysokość podstawy wymiaru składek na poszczególne ubezpieczenia dla każdego z zainteresowanych.

Sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, że umowy zawarte z zainteresowanymi nie nosiły charakteru umowy o dzieło, zobowiązującej do osiągnięcia określonego rezultatu. Umowy zostały skonstruowane i były realizowane w sposób zakładający realizację zespołu czynności, wymagających przygotowania programu zajęć i pomocy naukowych, przeprowadzenia zajęć, kontroli zadań, przeprowadzania sprawdzianów miesięcznych i egzaminu końcowego. Zadania te oraz ilość przeprowadzonych zajęć nadawały uzgodnionemu przedmiotowi umów charakter czynności powtarzalnych o naturze prawnej umów starannego działania, do których stosuje się art. 750 k.c. Ustalenie podlegania przez zainteresowanych ubezpieczeniom społecznym - z tytułu zawartych przez płatnika umów o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. należy stosować przepisy regulujące umowę zlecenia - jest związane z obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 18 ust. 3 w związku z ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) oraz art. 66 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 581 ze zm.).

Od powyższego wyroku, pełnomocnik płatnika wniósł trzynaście skarg kasacyjnych odnośnie do każdego z zainteresowanych i zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 109 ust 1-3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, że organ rentowy ma kompetencje do stwierdzenia, że zainteresowani z tytułu umów zawartych z płatnikiem objęci są ubezpieczeniem zdrowotnym, chociaż leży to w kompetencji

Dyrektora oddziału wojewódzkiego NFZ, art. 2 i 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 i 7 k.p.a. – poprzez ich niezastosowanie, co spowodowało uznanie decyzji organu rentowego za zgodną z prawem, art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, „że zgodnym zamiarem i celem stron było zobowiązanie do wykonania powtarzających się czynności dydaktycznych bez gwarancji osiągnięcia konkretnego, pewnego rezultatu, co skutkowało błędną kwalifikacją prawną umów, jako umów o świadczenie usług zgodnie z art. 750 k.c.”, art. 627 k.c. przez błędną wykładnię polegającą „na przyjęciu, że: - przedmiot umowy o dzieło jest osiągnięcie postrzegalnego, weryfikowalnego, mierzalnego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej, - odpowiedzialność za wady dzieła jest elementem konstytutywnym umowy o dzieło, co skutkowało błędną kwalifikacją prawną umów zawartych przez strony, jako umów o świadczenie usług”, art. 750 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że sporne umowy są umowami o świadczenie usług i w konsekwencji błędne ustalenie obowiązków ubezpieczeniowych płatnika, art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 666 ze zm.) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przedmiot spornych umów nie spełnia cech utworu, a jest usługą w rozumieniu art. 750 k.c., art. 2 ust. 1 Aktu Paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych sporządzonego w Paryżu w dniu 24 lipca 1971 r. (załącznik do Dz.U. z 1990 r. Nr 82, poz. 474, oświadczenie rządowe w sprawie przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do artykułów od 1 do 21 oraz załącznika do Aktu Paryskiego Konwencji Berneńskiej o ochronie dzieł literackich, artystycznych - Dz.U. Nr 104, poz. 507) w związku z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP i art. 7 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przez ich niezastosowanie, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 1 i 6, art. 12, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 38 oraz art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych przez ich niewłaściwe zastosowanie, „skutkujące błędnym stwierdzeniem obowiązków ubezpieczeniowych stron z tytułu umów zlecenia zawartych z zainteresowaną/zainteresowanym”.

Pełnomocnik płatnika wskazał także na zarzut naruszenia przepisów postępowania - art. 382 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c., art. 391 § 1, art. 398²¹ k.p.c. i art. 65 k.c. polegający na pominięciu wyjaśnień płatnika, zainteresowanych oraz świadka – A. A. dotyczących rzeczywistej woli stron przy zawieraniu umów i zgodnego celu tych umów, rozumienia przedmiotu umów jako dzieła oraz utworu, podlegającego ochronie prawa autorskiego, zasad funkcjonowania szkoły (ukierunkowanych na nietypowe, indywidualne metody pracy), przygotowania i predyspozycji zainteresowanych do wykonywania dzieła (wykształcenie, doświadczenie zawodowe lektora), co miało istotny wpływ na wynik sprawy i nieprawidłową kwalifikację prawną spornych umów.

Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości jak i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał orzeczenie lub równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, wymagających odpowiedzi na następujące pytania: „czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do stwierdzenia, że z tytułu zawartej umowy cywilnoprawnej wykonawca umowy objęty jest ubezpieczeniem zdrowotnym”, „czy przedmiotem umowy o dzieło uregulowanej w art. 627 i nast. k.c. może być rezultat niematerialny nieucieleśniony w jakimkolwiek przedmiocie materialnym w postaci programu nauczania (rozumianego jako główne założenia, idee, treści, metody, formy pracy, jak i sposób ewaluacji) i jego realizacji w toku kursu zajęć z języka obcego”, czy przygotowanie przez zainteresowaną/ zainteresowanego programu nauczania i jego realizacja w określonym umownie terminie jest rezultatem niematerialnym i nieucieleśnionym w rzeczy, co pozwoli uznać, czy umowy zawierane pomiędzy płatnikiem i zainteresowanymi są umową o dzieło, czy umowami o świadczenie usług, oraz „czy przygotowanie i przeprowadzenie programu zajęć, jest przejawem działalności zainteresowanej/zainteresowanego o indywidualnym charakterze, co pozwala uznać to za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 prawa autorskiego, a nie usługę w

rozumieniu art 750 k.c.". Ponadto w ocenie pełnomocnika istnieje potrzeba wykładni przepisu prawa - „art. 627 k.c. budzącego poważne wątpliwości co do rozumienia pojęcia dzieła”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne nie zasługiwały na przyjęcie do rozpoznania.

Wstępnie i ogólnie trzeba zwrócić uwagę, że art. 382 k.p.c., którego naruszenie zarzucono w skargach nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia – w zależności od potrzeb oraz wniosków stron – stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. – zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji omawianego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Na marginesie warto wspomnieć – nie rozstrzygając na tym etapie tego zarzutu, że naruszenie art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044).

W sytuacji gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1

k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Tymczasem podnoszone przez skarżącą Spółkę kwestie były już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który zgodnie przyjmuje, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy lub umiejętności ludzkich (art. 627 k.c.). Na gruncie takiej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, który „musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny” (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11 (niepublikowany)). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W konsekwencji dziełem jest stworzenie czegoś lub przetworzenie do postaci, w jakiej wcześniej nie istniało. W takim ujęciu, obowiązków polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć, choćby w oparciu o samodzielnie wybrane i przystosowane materiały dydaktyczne, a nie narzucony z góry program, nie można uznać za dzieło, ponieważ czynności te nie przynoszą konkretnego, samoistnego, oznaczonego i pewnego rezultatu. Określony rezultat umowy o dzieło powinien być bytem o indywidualnym, pewnym charakterze, nakierowanym na uzyskanie samodzielnej wartości w obrocie. W wypadku przeprowadzania zajęć nauczania języka obcego, nawet w oparciu o samodzielnie przygotowany program i pomoce naukowe, nie występuje rezultat tych czynności ucieleśniony w konkretnej postaci. Jest to wyłącznie staranne zachowanie wykonawcy umowy (lektora), który stosownie do posiadanej wiedzy, świadczy usługi starannej nauki, które przekazuje nauczającym. Dlatego judykatura jednolicie uznaje, że usługi nauczycieli lub inne nauczanie noszą konstrukcyjne cechy umów (czynności) starannego działania, a nie umów rezultatu, bo nie przynoszą konkretnych, mierzalnych lub pewnych

indywidualnych rezultatów niematerialnych, także wtedy gdy były prowadzone według indywidualnych programów nauczyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 115 lub z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841). Od nauczającego (wykładowcy lub lektora) oczekuje i wymaga się, aby przez staranne nauczanie przekazywał posiadaną wiedzę osobom uczącym się bez pewności wyniku, że w jednakowym stopniu posiadą oni nauczaną wiedzę językową, a w szczególności bez gwarancji, że osiągną oni założony (oferowany) stopień (rezultat) nauki języka obcego na jednakowo pewnym poziomie. W tę jednolitą linię wykładni wpisują się wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (OSNP 2014 nr 9, poz. 134), w którym przyjęto, że nie stanowi umowy o dzieło tak nazwane zobowiązanie do przeprowadzenia cyklu wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których przedmiot pozostawiono do opracowania wykładowcy, oraz z dnia 8 listopada 2013 r., II UK 157/13 (OSNP 2015 nr 1, poz. 15), który potwierdza interpretację, iż nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu zajęć obejmujących wygłoszenie wykładów z zakresu matematyki i języka obcego, które nie charakteryzują się cechami indywidualizującymi takie „dzieło”, ponieważ z takich umów nie wynika obiektywnie możliwy do osiągnięcia pewny rezultat. Wprawdzie zgodnie z art. 353¹ k.c. - strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, ale nie oznacza to niekontrolowanej dowolności, bowiem przywołany przepis wymaga wprost, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221). W judykaturze przyjmuje się, że przedmiotem umowy o dzieło może być także utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale tylko wtedy, gdy uzgodniony wytwór niematerialny spełnia wszystkie przesłanki wymienione w powołanym przepisie, tj. stanowi rezultat pracy człowieka (twórcy), jest przejawem jego działalności twórczej i ma indywidualny charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004 nr 9, poz. 142). Natomiast umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu, a więc jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (dzieło). W przypadku umowy o „rezultat” (wytwór), który jest

podstawową cechą odróżniającą umowę o dzieło od umowy o pracę lub od umowy zlecenia (świadczenia usług), konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. W tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z 5 marca 2004 r., I CK 329/03 (LEX nr 599732), wskazał, że art. 627 k.c. wymaga „oznaczenia dzieła” w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło (rezultat) strony umówiły się. Brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Jeżeli nie można przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawców (zainteresowanych) osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem, to zainteresowani zostali zobowiązani do starannego przekazywania wiedzy w formie nauczania językowego w okresach wynikających z zawartych umów. Taka forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie uzasadnia ani nie kwalifikuje ich wykonania w ramach umowy o dzieło.

Nie budzi też wątpliwości w orzecznictwie, że sprawy z zakresu wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie zdrowotne należą do właściwości organów ubezpieczeń społecznych (art. 109 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych), wobec czego stwierdzenie podlegania przez zainteresowanych z mocy prawa obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu w związku z objęciem obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług uprawniało Zakład Ubezpieczeń Społecznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne (por. rozważania Sądu Najwyższego zawarte m.in. w wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r., II UK 257/13 – dotąd niepublikowany).

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania.

